



Andrzej Kobak

**Karol Potkański
w życiu i nauce
(1861–1907)**

**Między tradycją
a modernizacją**

Karol Potkański
w życiu i nauce
(1861–1907)



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

[Kup książkę](#)

Andrzej Kobak

Karol Potkański
w życiu i nauce
(1861–1907)

Między tradycją
a modernizacją

Andrzej Kobak – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Instytut Historii Uniwersytetu Łódzkiego
Katedra Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych Historii
90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a

RECENZENT
Krzysztof Zamorski

REDAKTOR INICJUJĄCY
Natasza Koźbiał

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ
Bogusław Pielat

INDEKS
Bogusław Pielat

SKŁAD I ŁAMANIE
AGENT PR

KOREKTA TECHNICZNA
Anna Sołta

PROJEKT OKŁADKI
Polkadot Studio Graficzne
Aleksandra Woźniak, Hanna Niemierowicz

Zdjęcie wykorzystane na okładce
Karol Potkański w pracowni Witkiewicza (lata dziewięćdziesiąte XIX w.)
Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem
(znak inwentarzowy: AF-N-005819)

© Copyright by Andrzej Kobak, Łódź 2021
© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2021

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.10277.21.0.M

Ark. wyd. 13; ark. druk. 13,375

ISBN 978-83-8220-590-9
e-ISBN 978-83-8220-591-6

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. 42 665 58 63

[Kup książkę](#)

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Rozdział I. Karol Potkański na tle epoki – próba biografii intelektualnej	21
Karol Potkański – zarys biografii	21
Mapa epoki: nazwy, twarze, miejsca	42
Oblicza historiografii polskiej przełomu XIX i XX wieku	53
Zbliżenia i pasaże	66
Rozdział II. Polifoniczna historia Karola Potkańskiego – próba charakterystyki dorobku	101
Rozdział III. Miejsce Karola Potkańskiego w polskiej historiografii – z dziejów repcji	135
Zakończenie	173
Bibliografia	177
Spis ilustracji	199
Indeks osobowy	201

WSTĘP

Czym jest, w potocznym rozumieniu „lamus”? Jakiś skład starych, nieużywanych przedmiotów, ale jeszcze nie śmietnik, lamus bowiem posiada wciąż dach, słowem, jest przykryty. Ma też ściany, może byle jakie, ale jednak ściany, więc przedmioty się w nim znajdujące są poniekąd chronione. Zawartość lamusa uzupełniamy sami, osobiście, wrzucając doń niepotrzebne w danej chwili rzeczy, Może się jeszcze kiedyś przydadzą?¹

Kto jest ten dziwny nieznajomy...²

Karol Potkański nie doczekał się do tej pory osobnej monografii. Ta prosta, ale i intrygująca zarazem konstatacja mogłaby w zupełności wystarczyć za odpowiedź na pytanie o zasadność powstania niniejszej dysertacji.

Potkański nie stał się, jak można wywnioskować z pobieżnej choćby kwerendy bibliotecznej, bohaterem zbiorowej wyobraźni. Nie stał się również bohaterem refleksji szerszego grona historyków, poza nielicznymi wyjątkami, o których jeszcze wspomnę, nie zdołał przykuć swoim życiem, dorobkiem większej uwagi profesjonalistów, adeptów Klio, pojawiając się jedynie w przypisach, głosach, w „uwagach na marginesie”.

Za komentarz w tym miejscu niech posłużą słowa współczesnego francusko-polskiego pisarza i historyka, poruszającego się wszak swobodnie w obrębie interesującej nas materii:

tak jak refleksja nad historią wszystkich wspólnot, historia historiografii polskiej może służyć za przykład tego, że ciągle teleologiczne konstrukcje, usprawiedliwiające pewne teorie, niekoniecznie triumfują, że wiedza o przeszłości musi nieustannie być rewidowana, bo każde pokolenie zmazuje dzieło swoich poprzedników. Pożytkiem i godnością historii jest właśnie uchwycenie tej płynności i wyłowienie cennych kamieni z tej wiecznej rzeki³.

¹ M. Wyka, „Przypominając postacie i pisma z lamusa”, [w:] *też*, Czytanie Brzozowskiego, Kraków 2012, s. 390.

² L. Staff, [Kto jest ten dziwny nieznajomy], [w:] *tegoż*, Poezje, Kraków 2007, s. 220.

³ D. Beauvois, *Narodowotwórcza rola historiografii polskiej XIX wieku*, [w:] *W świecie myśli i wartości. Prace z historii literatury i kultury ofiarowane profesorowi Julianowi Maślance*, R. Dąbrowski, A. Waśko (red.), Kraków 2010, s. 37.

Innymi słowy był Potkański nie tyle pomijany, ile bagatelizowany, niekiedy przemilczany, zauważany „mimochodem”. Z pewnym wahaniem stawiam ową diagnozę – czy istotnie jednak „dyskretna obecność” Potkańskiego byłaby faktem wyjątkowym? W końcu wielu spośród galicyjskich historyków XIX i XX stulecia czeka wciąż na pełną prezentację swojego *curriculum vitae*, by wymienić wśród nich obok naszego bohatera, Wincentego Zakrzewskiego, Anatola Lewickiego, Ksawerego Liskego, Tadeusza Wojciechowskiego, Ludwika Kubalę, Ludwika Finkla czy Antoniego Prochaskę⁴.

Nie stał się zatem Potkański bohaterem studiów na miarę współczesnych mu, a do dzisiaj chętnie przywoływanych historyków, których naukowe osiągnięcia stanowią wciąż punkt odniesienia, obszar twórczej inspiracji dla współczesnych badaczy. Warto przy tym podkreślić, że wiele z pism autorów z pokolenia protagonisty niniejszej rozprawy, jak również starszych i młodszych od niego, doczekało się kolejnych reedycji.

Z grona humanistów spod znaku Klio związanych z macierzystą *Alma Mater* Potkańskiego wymienić można zatem pod tym względem w pierwszej kolejności⁵: Józefa Szujskiego⁶, Waleriana Kalinkę⁷, Michała Bobrzyńskiego⁸, Stanisława

⁴ J. Maternicki, *O potrzebie i problemach badań nad naukową kulturą historyczną Galicji (1772–1918)*, [w:] tegoż, *Pogranicza historii. Studia i szkice*, Rzeszów 2011, s. 44. Autor podkreślał jednak, że mimo wszystko i tak najlepiej prezentują się dotychczasowe badania nad historiografią galicyjską, dotyczącą zarówno środowiska krakowskiego, jak i lwowskiego, okresu pozytywizmu i neoromantyzmu. Zob. tamże. Wspomnijmy, że jeżeli chodzi o samego autora *Bibliografii historii polskiej*, to wytrwałą badaczką jego życia i naukowej działalności pozostaje związana z Uniwersytetem Rzeszowskim prof. Mariola Hoszowska. Zob. też, *Ludwik Finkel i Akademia Umiejętności w Krakowie. Z dziejów współpracy naukowej Lwowa i Krakowa na przełomie XIX i XX wieku*, Rzeszów 2011; też, *Szymon Askenazy i jego korespondencja z Ludwikiem Finklem*, Rzeszów 2013. Nadmienmy także, że w roku 2016 ukazało się wznowienie pism historycznych Antoniego Prochaski. Zob. A. Prochaska, *Władcy, rycerze, trefnisie. Szkice z XV wieku*, Kraków 2016.

⁵ Ograniczam się do wymienienia jedynie przykładowych tytułów prac wydanych w drugiej połowie XX (z wyjątkiem pracy o Henryku Schmittcie) i w pierwszych kilkukilkunastu latach XXI wieku.

⁶ H. S. Michalak, *Józef Szujski 1835–1883. Światopogląd i działanie*, Łódź 1987; J. Szocki, *Zainteresowania i księgozbiór Józefa Szujskiego (1835–1883)*, Szczecin 1991; tenże, *Józef Szujski (1835–1883) jako znawca dawnego piśmiennictwa i jego księgozbiór domowy*, Kraków 1993.

⁷ J. Mrówczyński, Ks. Walerian Kalinka. *Życie i działalność*, Poznań 1972; J. Maternicki, Walerian Kalinka (1826–1886) i jego badania nad epoką porozbiorową, Rzeszów 2013.

⁸ W. Łazuga, Michał Bobrzyński. *Myśl historyczna a działalność polityczna*, Warszawa 1982; tenże, *Ostatni Stańczyk. Michał Bobrzyński – portret konserwatysty*, Toruń 2004.

Smolkę⁹, Władysława Konopczyńskiego¹⁰, Wacława Sobieskiego¹¹, Stanisława Kutrzebę¹². Obiektem zainteresowania cieszyli się również kojarzeni ze „szkołą warszawską” Tadeusz Korzon¹³ czy Aleksander Rembowski¹⁴.

Ośrodek lwowski doczekał się z kolei monografii dotyczących osób: Karola Szajnochy¹⁵, Henryka Schmitta¹⁶, Władysława Łozińskiego¹⁷, Wojciecha Kętrzyńskiego¹⁸, Szymona Askenazego¹⁹, Bronisława Dembińskiego²⁰, Oswalda Balzera²¹, Stanisława Zakrzewskiego²², Franciszka Bujaka²³ czy Stanisława Łempickiego²⁴.

⁹ H. Barycz, *Stanisław Smolka w życiu i nauce*, Kraków 1975.

¹⁰ P. Biliński, *Władysław Konopczyński: historyk i polityk II Rzeczypospolitej (1880–1952)*, Warszawa 1999; Z. Zielińska, W. Krieger (red.), *Władysław Konopczyński jako badacz dziejów XVIII wieku*, Warszawa 2014.

¹¹ H. Barycz, *Historyk gniewny i niepokorny. Rzecz o Wacławie Sobieskim*, Kraków 1978.

¹² P. Biliński, *Stanisław Kutrzeba (1876–1946). Biografia naukowa i polityczna*, Kraków 2011.

¹³ J. Kolbuszewska, *Tadeusz Korzon 1839–1918. Między codziennością, nauką a służbą narodowi*, Łódź 2011.

¹⁴ A. Rembowski, *Konfederacja i rokosz*, Kraków 2010.

¹⁵ V. Julkowska, *Historia dla wyobraźni. Recepcja i interpretacja pisarstwa historycznego Karola Szajnochy*, Poznań 2010; D. Malczewska-Pawelec, T. Pawelec, *Karol Szajnocha. Codzienność. Kobiety. Historiografia*, Katowice 2018.

¹⁶ A. Artymiak, *Lwowianin Henryk Schmitt (spiskowiec, powstaniec, bibliotekarz, publicysta, historyk, organizator szkolnictwa)*, Jędrzejów 1939.

¹⁷ M. Rudkowska, *Wyszedł z dworu. Przeżycie i doświadczenie historyczne w twórczości Władysława Łozińskiego*, Warszawa 2002.

¹⁸ K. Korzon, *Wojciech Kętrzyński 1838–1918. Zarys biograficzny*, Wrocław 1993.

¹⁹ J. Dutkiewicz, *Szymon Askenazy i jego szkoła*, Warszawa 1958; M. Nurowski, *Szymon Askenazy: wielki Polak wyznania mojżeszowego*, Warszawa 2005; także przywoływana już: M. Hoszowska, *Szymon Askenazy i jego korespondencja...*

²⁰ W. Jastrzębski (red.), *Bronisław Dembiński (1858–1939) – wybitny historyk, polityk i działacz społeczny: zbiór studiów*, Toruń 2004.

²¹ R. Nowacki, *Oswald Balzer (1858–1933)*, Opole 1998; M. Pyter, *Oswald Balzer i lwowska szkoła historycznoprawna*, Lublin 2010.

²² K. Śreniowska, *Stanisław Zakrzewski. Przyczynek do charakterystyki prądów ideologicznych w historiografii polskiej 1893–1936*, Łódź 1956.

²³ B. Szafraniec, *Franciszek Bujak (1875–1953). Życie, działalność naukowo-dydaktyczna i społeczna*, Toruń 2009; też: *Listy Franciszka Bujaka i Ewy Kramsztyk (1902–1909)*, Toruń 2012.

²⁴ W. Szulakiewicz, *Stanisław Łempicki (1886–1947). Twórca lwowskiej szkoły historii wychowania*, Toruń 2012.

W przypadku „portretów środowiskowych” należy wspomnieć o monumentalnej pracy dedykowanej uczonym ze „szkoły lwowskiej”²⁵, konterfektu zbiorowego doczekali się również historycy krakowscy²⁶. Wybrane sylwetki historyków od XVIII do pierwszej połowy XX wieku zaprezentował niedawno Andrzej Wierzbicki²⁷.

Pierwszą moją ambicją w tejże pracy było zatem upomnienie się o kolejnego wybitnego uczonego z przełomu XIX i XX wieku. Chciałbym tym samym wypisać Potkańskiego z listy oczekujących na swojego biografa (choć bardziej może odpowiednie byłoby aspirowanie do roli próbującego jedynie swych sił na niwie biografistyki, wskazującego przy tym pewne możliwe ścieżki „czytania” mojego bohatera, kreślarza-entuzjasty, pamiętającego jednak o tacytowskiej maksymie *sine ira et studio*)²⁸ i uczynić bardziej żywym, a – na co po cichu liczę – także diskutowanym nazwisko konkretnego, już „nieanonimowego” krakowskiego luminarza.

Warto bowiem, jak sądzę, zauważyć Potkańskiego, warto przyjrzeć się jego życiu, które niepozabawione wszak odrobiny frenezji, zdołało obrosnąć tkanką legendarnego podziwu tych, którzy mieli sposobność stykać się z krakowskim dziejopisem osobiście²⁹. Warto także przypomnieć jego myśl, ideę jaka przyświecała

²⁵ J. Maternicki, L. Zaszkilniak (red.), *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. I, Rzeszów 2007; J. Maternicki, P. Sierżęga, L. Zaszkilniak (red.), *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. II, Rzeszów 2014. Pod redakcją Maternickiego i Zaszkilniaka ukazały się nadto w latach 2004–2007 nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Rzeszowskiego cztery tomy (1, 2, 3 i 5) zatytułowane: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.* (tom 4 tego wydawnictwa został wydany na Ukrainie przez Lwowski Uniwersytet im. I. Franki). Warto odnotować także pracę: A. Toczek, *Lwowskie środowisko historyczne i jego wkład w kulturę książki i prasy (1860–1918)*, Kraków 2013.

²⁶ J. Wnęk, *Krakowskie środowisko historyczne 1815–1860*, Kraków 2008; W. Marmon, *Krakowskie środowisko historyczne w latach 1918–1939*, Kraków 1995; J. Dybiec (red.), *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Historycznego*, Kraków 2000.

²⁷ A. Wierzbicki, *Poczet historyków polskich*, Poznań 2014.

²⁸ Nie był jednak zupełnie bagatelizowany przez rodzimych historyków. Trzeba w tym miejscu koniecznie odnotować poświęcone Potkańskiemu szkice autorstwa Franciszka Bujaka i Henryka Barycza, do których będę się – co oczywiste – odwoływał w dalszej części rozprawy.

²⁹ Owa niemal spontaniczna fascynacja, jaką rozbudzał swoim *modus vivendi* Potkański być może nie powinna dziwić dzisiejszego czytelnika, jeżeli przywołamy komentarz współczesnego badacza: „Egzystencja jest więc wymierzona przeciwko statyczności, przeciwko *stasis*, dlatego właśnie, jeśli nie ma ugrzęznąć w błotnistych koleinach przyzwyczajenia, nieuchronnie nabrać musi cech ek-statycznych. W tym sensie egzystencja jest nieobliczalna z zasady: nie sposób obliczyć współrzędnych miejsca następnego postoju, nie sposób przewidzieć, dokąd nas życie zaprowadzi, choć wiemy, że prowadzi nas tam, gdzieś,

mu w trakcie prowadzonych badań, ogłaszania kolejnych studiów. Wspomnijmy jednak o stale jak się zdaje towarzyszących uczonemu wątpliwościach, co do rzeczywistej wartości jego naukowego dorobku. Wstrzymuję się w tym miejscu od jasnej deklaracji o zdolności polemicznej tekstów Potkańskiego – czy są one już jedynie ciekawostką z warsztatowego lamusa, czy wytrzymały próbę czasu, czy potrafią jeszcze rozbudzić dyskusję, aprobatę bądź sprzeciw?³⁰

Naturalnie praca moja nie rości sobie pretensji do wyczerpania wszelkich możliwych biograficznych kompozycji: wycinkowych, fragmentarycznych, skupiających uwagę na analizowaniu pojedynczych, wybranych aspektów życia bohatera. Skupia się ona – co oczywiste – przede wszystkim na sygnalizowanym w tytule funkcjonowaniu Potkańskiego – człowieka i badacza – na styku dwu epok kulturowych. Próbuje zająć stanowisko w kwestii potencjalnie uprawnionego traktowania życia Karola Potkańskiego jako jednego z kanonicznych, typowych dla okresu przełomu wieków życiorysów tych, którzy – często przecież pełni wahań – własną egzystencję czynili twórczym artystycznej kreacji. Jak konstatawał na marginesie swoich rozważań o twórczości francuskiego poety Alberta Samaine’a Zygmunt L. Zaleski:

bowiem są dwa dominujące typy ludzi-twórców. Jeden – to natury jednolite, rozpędowe i proste – dla siebie samych przynajmniej; ludzie o przymkniętych oczach wewnętrznych: na zewnątrz patrzą zawsze wprost przed siebie. Inni – to natury złożone (dla siebie samych przede wszystkim) o wzroku wewnętrznym, bezsenne czujnym i podejrzliwym, zmuszone do rugowania sprzeczności, do harmonizowania kontrastów. Zadanie pierwszych – znalezienie najdobitniejszego wyrazu dla samego siebie, lub najmocniejszego oręża do walki na zewnątrz; ich niebezpieczeństwo: – płytkość albo maniera. Drugie [natury – dop. A. K.] skazane są także na walkę wewnętrzną; ich niebezpieczeństwo – to albo rozbitcie wewnętrzne, albo eklektyzm, albo niedobudowanie siebie do końca³¹.

Z drugiej strony praca niniejsza weryfikuje sądy o Potkańskim, odnajdując go jako badacza-akademika w nurcie historiograficznych przewartościowań, jakie dokonywały się na gruncie rodzimej refleksji w rozpoznawaniu i nazywaniu przeszłości w końcu XIX i początku XX stulecia.

bez odwołania, bez powrotu”. Zob. M. P. Markowski, *W swoją stronę*, [w:] tegoż, *Nieobliczalne. Eseje*, Kraków 2007, s. 13.

³⁰ Wierzę, że odpowiedź na to pytanie może dać właśnie niniejsza rozprawa.

³¹ Z. L. Zaleski, *Albert Samain*, [w:] tegoż, *Dzieło i twórca (studya i wrażenia literackie)*, Warszawa 1913, s. 37. Wydaje się, że bohaterowi niniejszej pracy zdecydowanie bliżej było do drugiego z prezentowanych przez krytyka typów twórczych.

Punktem wyjścia rozważań nad ostatnią z wymienionych kwestii będą ustalenia Jolanty Kolbuszewskiej zaprezentowane w pracy: *Mutacja modernistyczna w historiografii polskiej (przełom XIX i XX wieku)*³².

Rozprawa będzie zatem propozycją odczytania i prezentacji biografii Karola Potkańskiego w kontekście epoki, którą Piotr Chmielowski – czołowy krytyk literacki i historyk literatury końca wieku XIX – komentował w sposób następujący:

mianowicie głębsza analiza psychologiczna naszych wzruszeń i wrażeń, połączona z odpychanym teoretycznie, lecz przyjmowanym w praktyce determinizmem naszej woli, a stąd sproszkowanie prawie naszej umysłowości na chwilowe, drobniutkie drgania stanowi może najwybitniejszy rys modernizmu, który zresztą z samej natury swojej indywidualistycznej ma mnóstwo odcieni³³.

Czy będzie tym samym jedynie wariacją na temat? W moim przekonaniu nie sposób oddzielić od siebie obu tych płaszczyzn: życia i czasu, jego kulturowych i cywilizacyjnych wyznaczników, manifestacji³⁴. Jak sugerował bowiem Marian Henryk Serejski:

podstawowym zadaniem historyka historiografii jest zatem wykrycie spłotu zależności między rozwojem myśli historycznej a życiem, tj. układem stosunków społecznych, kulturą danej epoki, wydarzeniami politycznymi itd.³⁵

³² J. Kolbuszewska, *Mutacja modernistyczna w historiografii polskiej (przełom XIX i XX wieku)*, Łódź 2005.

³³ P. Chmielowski, *Dzieje krytyki literackiej w Polsce*, Warszawa 1902, s. 432.

³⁴ Podkreślanie przeze mnie istnienia związku między biografią Potkańskiego a duchem epoki, osadzanie jej w kontekście charakterystycznych dla omawianego okresu wpływów intelektualnych i artystycznych nie świadczy bynajmniej o podejrzywaniu Potkańskiego o bierne jedynie uleganie modom i kaprysom wieku. Takiej postawy dopatrył się bowiem np. w przypadku naszego wieszcza Henryk Biegeleisen: „Naturą i rodzajem swoich poezyj, ich przymiotami i wadami, jest Słowacki ze wszystkich najbardziej zależny od wpływów nie tylko wieku, ale chwili, najbardziej wrażliwy, najmniej samodzielny, poddający się każdej myśli i chwytający każdą formę, jaką mu dzień przyniesie”. Zob. H. Biegeleisen, *Słowo wstępne*, [w:] *Dzieła Juliusza Słowackiego*, t. I, Lwów 1894, s. XXXVI.

³⁵ M. H. Serejski, *Problematyka historii historiografii (z punktu widzenia jej uwarunkowania społecznego)*, [w:] tegoż, *Przeszłość a teraźniejszość. Szkice i studia historiograficzne*, Wrocław 1965, s. 12–13. Warto w tym miejscu przywołać poświęconą Karolowi Szajnosze pracę Doroty Malczewskiej-Pawelec i Tomasza Pawelca. Zob. D. Malczewska-Pawelec, T. Pawelec, *Karol Szajnocha...*

Zdaję sobie naturalnie sprawę z „kontrowersji”, które narosły wokół biografistyki jako takiej, definiujących ów rodzaj pisarstwa historycznego jako mniej wymagający, irracjonalny czy wręcz arogancki. Pojawiają się przecież i takie opinie, że biografistyka reprezentuje przebrzmiały model historiograficzny, dotykając jedynie powierzchownie procesów dziejowych³⁶.

Czy rzeczywiście pisanie biografii oznaczać musi mistyfikację, nieprawdę? Czy jest jedynie odautorską konstrukcją, a biografowie „historykami drugiej kategorii”?³⁷ Wydaje się, że właściwy stosunek do „obiektu” badań, skrupulatność, rzetelna i wnikliwa analiza źródeł mogą rzeczywiście chronić biografistykę przed zarzutem „pośledniości”³⁸. Historia nie jest wszak anonimowa, za wszystkimi procesami politycznymi czy ekonomicznymi stoją przecież konkretni ludzie³⁹.

O fundamentalnym znaczeniu pisarstwa biograficznego dla refleksji historycznej pisali autorzy związani z łódzkim ośrodkiem historiograficznym – Jolanta Kolbuszewska i Rafał Stobiecki⁴⁰. Akcentowali oni jego wymiar ontologiczny, związany z próbą odpowiedzi na pytanie: czym jest sama historia? Wskazywali również na praktykowany w budowaniu narracji historycznej zabieg antropomorfizacji, polegający na „ucławianiu” funkcjonujących w dziejach, obok jednostek, podmiotów zbiorowych: państw czy narodów⁴¹. Wreszcie sygnalizowali społeczną funkcję samej historii, będącej odpowiedzią na zrozumiałą w końcu potrzebę zaspokojenia ciekawości poznawania dziedzictwa kulturowego, życia innych ludzi⁴².

³⁶ W. Zajewski, *Biografistyka jako gatunek twórczości historiograficznej*, „Czasy Nowożytne” 2000, t. VIII (IX), s. 8.

³⁷ T. Lępkowski, *Człowiek i historia*, Warszawa 1977, s. 68.

³⁸ Podobnie uważał Georges Dethan. Zob. W. Zajewski, *Biografistyka...*, s. 13.

³⁹ W. Zajewski, *Biografistyka...*, s. 14.

⁴⁰ J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, *Wstęp*, [w:] tychże (red.), *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, Łódź 2017. Z punktu widzenia teoretycznych rozważań nad biografistyką, szczególnie ważne pozostają teksty z pierwszej części opracowania – *W kręgu teorii (podstawowe kategorie, modele badawcze, dorobek)* – autorstwa: Violetty Julkowskiej, zob. V. Julkowska, *Dawne i współczesne cechy konstytutywne biografii jako gatunku historiograficznego*, [w:] *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, J. Kolbuszewska, R. Stobiecki (red.), Łódź 2017, s. 13–27; Leonida Zaskilniaka, zob. L. Zaskilniak, *Trudności biograficznego badania albo jak za drzewami zobaczyć las*, [w:] tamże, s. 27–37; Marii Solarskiej, zob. M. Solarśka, *Płeć biografii?*, [w:] tamże, s. 37–51; Tomasza Pawelca, zob. T. Pawelec, *Biografistyka w obrębie historii historiografii – uwagi z doświadczenia płynące*, [w:] tamże, s. 51–69; Jerzego Maternickiego, zob. J. Maternicki, *Materiały autobiograficzne i ich rola w badaniach historiograficznych*, [w:] tamże, s. 69–93.

⁴¹ Tamże, s. 7.

⁴² Tamże, s. 7–8. Biografistyka niepozbawiona byłaby zatem funkcji inspirującej i alarmującej jednocześnie. Zob. tamże, s. 7. Dalej autorzy zauważali obecność biografistyki w ob-

W mojej pracy wyraźnie rozdzielałam oba wątki – życia i naukowej aktywności, portret człowieka i twórcy, nie pomijam jednak żadnego z nich, oba są traktowane w sposób równoważny. Praca niniejsza nie aspiruje więc wyłącznie do sporządzenia przeglądu pism Potkańskiego, analizuje także jego wymiar biograficzny w etymologicznym tego słowa znaczeniu. Przedmiotem mojego namysłu jest Potkański integralny, formułujący myśl i gest, odsłaniający się w wymiarach naukowej działalności, podróży i spotkań, obecności tekstowej i rzeczywistej.

Zgadzam się bowiem z opinią autora pracy poświęconej Mieczysławowi Gębarowiczowi, który tak rekomendował swoją publikację:

Biografię Gębarowicza przedstawiono w sposób możliwie całościowy, w kontekście jego losów osobistych, działalności zawodowej i organizacyjnej, wpływu na rozwój i losy kierowanych przez niego instytucji i roli w życiu społeczności lokalnej, a wreszcie osiągnięć naukowych i badawczych. Nie rezygnowano przy tym z ukazania jego sylwetki „duchowej” i życia prywatnego, uznając, że nie sposób działalności człowieka i jego drogi życiowej wyabstrahować od jego osobowości, cech charakteru, predyspozycji, problemów życia codziennego itp.⁴³

Rozprawa ta składa się z trzech rozdziałów. Rozważania rozpoczynam od rysu biograficznego bohatera. Prezentuję „zaplecze” genealogiczne Potkańskiego, wzmiankuję o jego parantelach i koneksjach rodzinnych, przedstawiam lata nauki, studiów, pierwszych mistrzów, mentorów. Wskazuję przy tym na eksplorowane przez historyka obszary badawcze, jego aktywność organizacyjną, relacjonuję bliskie bohaterowi kwestie środowiskowe.

Sygnalizuję wreszcie to, co dla krakowskiego historyka było charakterystyczne – śmiałe podążanie za intelektualnymi nowościami. Znamionował Potkańskiego niezwykle otwarty umysł, łatwość przyswajania sobie propozycji oferowanych przez rozmaite dziedziny wiedzy – humanistycznej i przyrodniczej. Nie alienował ich, wręcz przeciwnie, wykorzystywał proponowane przez nie rozwiązania w swoim warsztacie badacza, wyciągał wnioski, szukał podobieństw, metoda jego

szarach zainteresowania różnych dyscyplin naukowych, by wymienić poza historią socjologię, psychologię, pedagogikę, literaturoznawstwo, etnologię czy nauki polityczne. Zob. tamże, s. 9. Być może z całego szeregu klasyfikacji pisarstwa biograficznego bliską autorowi rozprawy o życiu Karola Potkańskiego byłaby zaproponowana przez Jerzego Jedlickiego „biografia towarzysząca”. Zob. J. Jedlicki, *Autorzy i bohaterowie*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, R. LXXI, z. 3, s. 721. Warto również w kontekście niniejszych rozważań przywołać w tym miejscu tytuł pracy Anity Cąlek. Zob. A. Cąlek, *Biografia naukowa: od koncepcji do narracji. Interdyscyplinarność, teorie, metody badawcze*, Kraków 2013 lub wcześniejszy tekst Gwidona Zalejki. Zob. G. Zalejko, *Biografistyka historyczna – zarys ewolucji gatunku*, „Historyka: Studia Metodologiczne” 1988, t. XVIII, s. 37–55.

⁴³ M. Matwijów, *Wstęp*, [w:] tegoż, *Mieczysław Gębarowicz (1893–1984). Uczony i opiekun narodowych dóbr kultury*, Warszawa 2013, s. 7–8.

była – jak ją nazywam – metodą „polifonicznie uprawianej historii”, konstruowaną z wielu różnych: socjologicznych, psychologicznych, antropologicznych czy językoznawczych postulatów.

Następnie buduję paralełę między biografią bohatera a tłem epoki. Próbuję zobrazować, w jaki sposób to, co nazwać można „modernistycznym projektem kulturowym” mogło realizować się w obszarze egzystencjalnym, jak „dyskutowały ze sobą” moda, obowiązujące konwencje, maski dekadenta, schyłkowca, neurastenika, „aktora” odwróconego od świata z uczonym, człowiekiem należącym do intelektualnej elity, profesorem uniwersytetu (wątek ten rozwijam w części kolejnej – środowiskowej).

Pytam o kanon modernistycznych wartości, ich rzeczywistość czy potencjalną hierarchię, których osobiste i twórcze wypełnienie oznaczało typową dla tego okresu „stygmatyzację” zarówno w planie rzeczywistym, jak i w przestrzeni wyobrażonej – mam na myśli świadome i celowe formowanie siebie zgodne z duchem epoki – modelowania własnej egzystencji. Jak i czy rejestrował Potkański nastrój epoki, jej napięcia, kryzys i metafizyczny niepokój?⁴⁴ Analizuję zatem „treść” czasu, za Kazimierzem Wyką, Henrykiem Markiewiczem czy za Ignacym Matuszewskim, „istotność” epoki, problematykę generacyjną, ludzi, miejsca, pojęcia. Nie omijam przy tym sprawy najważniejszej w kontekście niniejszych rozważań – przyglądam się, za pracą Jolanty Kolbuszewskiej, obliczu polskiej historiografii przełomu wieków XIX i XX, rysując tym samym – obok epokowego, tło „cechowe” dla omawianego bohatera, próbując przy tym odnaleźć go w podstawowym dla niego wymiarze – akademika, uczonego.

Te fragmenty pracy poświęcam również przedstawieniu środowiska, w którym jako badacz, ale i miłośnik poezji, znawca i koneser sztuki historyk się obracał. Poszukuję odpowiedzi na pytanie o wzajemne inspiracje bliskich Potkańskiemu poetów, malarzy, uczestników górskich wędrówek, bywalców salonów i galerii, wypełniających gwarne przestrzenie kawiarni i kabaretów. Wertuję zatem korespondencję, zaglądam do wspomnień, relacji z epoki. Kreślę portret człowieka subtelного, wrażliwego i wyrafinowanego, odnajdując przy tym podobieństwa

⁴⁴ Jednakże, jak zauważał analizujący myśl Zygmunta Łempickiego – germanisty i filozofa kultury – Leszek Gawor, diagnoza duchowej kondycji Europy końca XIX i początku XX wieku nie musiała ostatecznie nabierać kolorytu wyłącznie dramatycznego. W ujęciu Łempickiego przełomowe zmiany epok kulturowych były wpisane w ludzkie dzieje, a pojawiające się nowe trendy nie zapowiadały nadciągającej katastrofy, lecz wskazywały raczej na naturalną ewolucję danej formacji kulturowej. Łempickiego opis kultury końca XIX stulecia byłby zatem beznamiętną identyfikacją tworzenia się nowego kulturowego paradygmatu, z którego wizją można się nie zgadzać, ale i nie sposób tej obiektywnej przemiany powstrzymać. Zob. L. Gawor, *Kryzys kultury europejskiej z przełomu XIX i XX wieku w ujęciu Zygmunta Łempickiego*, [w:] *Mit. Historia. Kultura. Materiały z V Seminarium Historyków Filozofii Polskiej*, J. Skoczyński (red.), Kraków 2012, s. 94.

w galerii jego współczesnych (zabieg ten umożliwił wycieniowanie portretu Potkańskiego, podpatrzenie go prywatnie, w „kuluarach”).

Uwagi powyższe stanowią wprowadzenie do rozważań poświęconych prezentacji wybranych prac z dorobku Karola Potkańskiego w rozdziale drugim. W tej części staram się skonfrontować model uprawiania historii praktykowany przez niego z tradycyjnym (dotychczasowym) badaniem i rozumieniem nauki o przeszłości. Zastanawiam się, w jaki sposób Potkański interpretował dzieje społeczne i gospodarcze (w pierwszej kolejności, choć nie tylko, w końcu dorobek Potkańskiego obejmuje także choćby szkice poświęcone kolonizacji ziem polskich oraz genealogiczno-heraldyczne monografie rodów rycersko-szlacheckich), jak warsztatowo uzasadniał swoje ich widzenie. Czy sygnalizowane już wcześniej narzędzia metodologiczne oferowane przez rozmaite dziedziny wiedzy, a wykorzystywane przez Potkańskiego, mogą wskazywać na interdyscyplinarną („polifoniczną”) technikę rekonstruowania procesu dziejowego? Jak komunikowały się one między sobą, czy jest to w ogóle zauważalne w pismach historyka? Kolejnym pytaniem problemowym tego rozdziału jest obarczona pewną dozą ryzyka kwestia twierdzenia o dziele zamkniętym, zwieńczonym modernistyczną codą. Czy teksty Potkańskiego są jedynie zapowiedzią niezrealizowanej nigdy większej całości?

W rozdziale trzecim podejmuję z kolei próbę uchwycenia obecności dorobku Karola Potkańskiego w opiniach historyków różnych generacji. Przypatruję się jak – przede wszystkim – środowisko historyczne reagowało na kolejne publikacje i metody prowadzonych przez Potkańskiego badań (w tym względnie opieram się przede wszystkim na uchwytynych w prasie fachowej opiniach o kolejnych pracach autora zawartych w recenzjach jego dzieł), a także jak prezentuje się ich możliwa aktualność obecnie.

W zakończeniu natomiast „tłumaczę się” niejako z tego, dlaczego Potkański stał się bohaterem niniejszej rozprawy, wyjaśniam jak zaczęła się moja z nim „przygoda”, pierwsze „spotkanie”. Co mnie w nim urzekło, co zafrapowało jako historyka, a co pociągało jako wiernego „legendzie” Młodej Polski czytelnika jej tekstów, od lat błądzącego po ścieżkach biografii, poezji, malarstwa i mitów tamtej epoki. Ostatecznie staram się też odpowiedzieć, zachęcić do dalszych poszukiwań na gruncie biografii krakowskiego historyka zarówno w wymiarze osobistym, jak i naukowym.

Z dotychczasowej literatury poświęconej bezpośrednio Karolowi Potkańskiemu wymienić należy przede wszystkim szkic Franciszka Bujaka otwierający pierwszy tom *Pism pośmiertnych* omawianego twórcy, będący w istocie sumienną prezentacją życia i poglądów krakowskiego uczonego⁴⁵, słowo wstępne Gerarda Labudy do zbioru pism wybranych Potkańskiego⁴⁶, następnie studia autor-

⁴⁵ F. Bujak, *Życie i działalność Karola Potkańskiego (1861–1907)*, [w:] K. Potkański, *Pisma pośmiertne*, t. I, Kraków 1922, s. 1–58.

⁴⁶ G. Labuda, *Karol Potkański jako człowiek i historyk*, [w:] K. Potkański, *Lechici, Polanie, Polska. Wybór pism*, Warszawa 1965, s. 5–27.

stwa Henryka Barycza⁴⁷, drobne przyczynki Marii Dembińskiej⁴⁸, Heleny Madurowicz-Urbańskiej⁴⁹, hasło poświęcone Potkańskiemu w *Słowniku historyków polskich*, opracowane przez Marię Wierzbicką⁵⁰, szkic biograficzny Marka Daniela Kowalskiego⁵¹, garść uwag Jana Marii Piskorskiego w posłowie do opublikowanych nakładem Wydawnictwa Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk *Pism pośmiertnych Potkańskiego* (edycja ta zawiera w jednej oprawie oba przedwojenne tomy *Pism* z roku 1922 i 1924)⁵². Trzeba jednocześnie podkreślić, że nadzwyczaj skromnie prezentuje się materiał źródłowy dotyczący historyka⁵³.

⁴⁷ H. Barycz, *Karol Potkański, historyk z okresu Młodej Polski*, [w:] tenże, *Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich*, t. II, Kraków 1963, s. 234–303; tenże, *Wizerunek uczonego z epoki Młodej Polski: szlakami życia Karola Potkańskiego*, [w:] tenże, *Na przełomie dwóch stuleci. Z dziejów polskiej humanistyki w dobie Młodej Polski*, Wrocław 1977, s. 68–168. Jest Barycz ponadto autorem hasła poświęconego Potkańskiemu w *Polskim słowniku biograficznym*. Zob. H. Barycz, *Potkański Karol (1861–1907)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXVII, Wrocław 1983, s. 724–730; jak i osobnego artykułu: tenże, *Karol Potkański i Helena Modrzejewska. (W siedemdziesięciolecie zgonu znakomitego historyka)*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” [Kraków] 1978/1979, XXIV, s. 89–108.

⁴⁸ M. Dembińska, *Karol Potkański jako historyk pierwotnego osadnictwa na tle badań Puszczy Kurpiowskiej*, [w:] *Kurpie – Puszcza Zielona*, A. Kutrzeba-Pojnarowa (red.), Wrocław 1962, s. 101–119.

⁴⁹ H. Madurowicz-Urbańska, *Historia powszechna w wykładach Karola Potkańskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” [Kraków] 1969, z. 26, s. 91–101.

⁵⁰ M. Wierzbicka, *Potkański Karol*, [w:] *Słownik historyków polskich*, M. Prosińska-Jackl (red.), Warszawa 1994, s. 19–420.

⁵¹ M. D. Kowalski, *Karol Potkański (1861–1907)*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Historycznego*, J. Dybiec (red.), Kraków 2000, s. 139–145.

⁵² J. M. Piskorski, *Posłowie*, [w:] *Karol Potkański, Pisma pośmiertne*, Poznań 2004, s. 637–641.

⁵³ Henryk Barycz porządkując korpus materiału źródłowego odnoszącego się wprost do postaci Karola Potkańskiego wymieniał m.in.: archiwum osobiste Potkańskiego w Bibliotece PAN (obecnie PAU i PAN – dop. A. K.) w Krakowie, tj. opatrzone właściwymi sygnaturami wykłady i notaty do nich, własną twórczość pisarską Potkańskiego, bruliony, czystopisy prac, pierwsze ich rzuty i zarysy oraz pisane do Potkańskiego listy. Poza blokami korespondencji Władysława Natansona, Konstantego Marii Górskiego, Romualda Hubego, szczątkowo zachowanymi listami do Kazimierza Przerwy-Tetmajera, do przebiegu studiów, doktoryzacji i profesury na Uniwersytecie Jagiellońskim Potkańskiego odnoszą się odpowiednie zespoły akt Wydziału Filozoficznego i Senatu Akademickiego, przechowywane w Archiwum UJ wraz z teczką zawierającą akta personalne dziejopisa. Zob. H. Barycz, *Wizerunek uczonego z epoki Młodej Polski...*, s. 68–70.

Pewną ciekawostką pozostaje fakt, że dla poszukującego informacji na temat dorobku XIX-wiecznych dziejopisów, ważnym penetracyjnie obszarem pozostają ówczesne podręczniki do dziejów literatury polskiej czy, szerzej, piśmiennictwa w ogóle. Prace historyczne, jak i te z dziedziny antropologii (etnografii), geografii czy archeologii znajdowały często swoje miejsce w tego typu publikacjach, a ich autorzy wymieniani byli obok Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego, Aleksandra Fredry czy Józefa Korzeniowskiego.

Mam na myśli takie dzieła, jak *Historię literatury polskiej na tle dziejów narodu skreślona* Mariana Dubieckiego⁵⁴, *Zarys najnowszej historii literatury polskiej (1864–1894)* Piotra Chmielowskiego⁵⁵, *Podręcznik do dziejów literatury polskiej* Antoniego Mariana Kurpiela⁵⁶, *Rys dziejów literatury polskiej* Aleksandra Zdanowicza⁵⁷ czy *Zarys dziejów literatury polskiej. Na podstawie badań najnowszych pracowników. Do szkolnego i podręcznego użytku* Adama Kuliczowskiego⁵⁸.

W żadnym z wyżej wymienionych opracowań nie pojawia się jednak nazwisko Potkańskiego. Natknąć się możemy na nie jedynie w pracy Bronisława Chlebowskiego *Literatura polska 1795–1905 jako główny wyraz życia narodu po utracie niepodległości*. Był w tym opracowaniu Potkański wzmiankowany wśród autorów (Antoni Prochaska, Bolesław Ulanowski, Stanisław Kutrzeba, Tadeusz Wojciechowski i in.) zajmujących się początkami i organizacją państwa polskiego, powstawaniem instytucji kościelnych, sądowych i politycznych, wytwarzaniem się stosunków społecznych, osadnictwem wiejskim i miejskim⁵⁹.

Reasumując, korpus związanych z Karolem Potkańskim tekstów – zarówno tych dotyczących jego życia, jak i twórczości – wypełniały mniejsze lub większe studia, artykuły oraz hasła słownikowe. Wspomnijmy w tym miejscu, że jeszcze za swego życia doczekał się on encyklopedycznego hasła biograficznego⁶⁰.

⁵⁴ M. Dubiecki, *Historia literatury polskiej na tle dziejów narodu skreślona*, t. II, Warszawa 1888.

⁵⁵ P. Chmielowski, *Zarys najnowszej historii literatury polskiej (1864–1894)*, Kraków–Petersburg 1895.

⁵⁶ A. M. Kurpiel, *Podręcznik do dziejów literatury polskiej*, Łączów 1900 [?].

⁵⁷ A. Zdanowicz, *Rys dziejów literatury polskiej*, t. IV, L. Sowiński (oprac.), Wilno 1877. W przypadku tego opracowania sama chronologia uniemożliwiała Potkańskiemu pojawienie się na jego kartach.

⁵⁸ A. Kuliczowski, *Zarys dziejów literatury polskiej. Na podstawie badań najnowszych pracowników. Do szkolnego i podręcznego użytku*, wyd. trzecie, Lwów 1884.

⁵⁹ B. Chlebowski, *Literatura polska 1795–1905 jako główny wyraz życia narodu po utracie niepodległości*, wyd. pośmiertne, M. Kridl (oprac.), Lwów–Warszawa–Kraków 1923, s. 471.

⁶⁰ *Encyklopedia. Zbiór wiadomości z wszystkich gałęzi wiedzy*. Wydanie drugie – pomnożone i ilustrowane, t. II, M–Ż. Uzupełnienia, Lwów 1907, s. 491.

Wyżej wymienione prace stanowiły – obok materiałów do tej pory niewydanych, w głównej mierze korespondencji Karola Potkańskiego (o ile faktycznie była przydatna/adekwatna w szkicowaniu portretu dziejopisa) podstawę źródłową mej rozprawy. Wykorzystałem także w swojej pracy szereg innych opracowań dotyczących okresu Młodej Polski, ówczesnej problematyki historycznej, wynikającej wprost i „naokoło tego”, co za Jolantą Kolbuszewską określić można mianem „mutacji modernistycznej”, literaturę piękną, pamiętniki i wspomnienia z epoki, wreszcie studia z problematyki modernizmu, jako zjawiska przejawiającego się na gruncie sztuki i filozofii⁶¹.

Sygnalizuję tę kwestię, ponieważ mam na uwadze to, o czym przypominał Józef Szujski:

Jeśli historia jest, czem była zawsze, *magistra vitae*, trzebaż, aby jej żadnemu nie brakowało pokoleniu, a potrzeba ta rośnie w miarę, jak na bogatszym materiale i lepszej metodzie oparta, zbliża się ona do prawdy i więcej niezbitych pewników oraz nauk praktycznych w sobie mieści. Stąd prawie obowiązek, aby prace badawcze częściowe, przerywać od czasu do czasu ryczałtowym poglądem na całość, o tyle nowym, że z zdobyczami ostatnimi, ile można się liczącym⁶²

i, jak konkludował znakomity uczony: „spłaceniem takiego obowiązku jest niniejsza książka”⁶³.

Praca ta nie powstałaby bez pomocy kilku przynajmniej osób i instytucji. W pierwszej kolejności pragnę podziękować Pani Profesor Jolancie Kolbuszewskiej, której niezmiennie życzliwemu wsparciu, zawstydzającej wręcz niekiedy wyrozumiałości, wytrwałej zachęce i umacniającym na duchu w chwilach zwątpienia rozmowom rozprawa niniejsza zawdzięcza swoją postać finalną.

Uczestnikom Seminarium Doktorskiego Pana Profesora Rafała Stobieckiego chciałbym podziękować za szereg spotkań owocujących sugestiami i propozycjami możliwych do wykorzystania tropów i strategii interpretacyjnych dorobku Karola Potkańskiego.

Panu Profesorowi Krzysztofowi Zamorskiemu dziękuję za ciekawą i ukie-
runkującą w podjętym temacie dysertacji rozmowę odbytą pewnego grudnio-
wego popołudnia w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

⁶¹ Pełna bibliografia podana jest na końcu rozprawy.

⁶² J. Szujski, *Wstępne słowo*, [w:] tegoż, *Historji Polskiej treściwie opowiedzianej książką dwanaście*, Warszawa 1880, s. I.

⁶³ Tamże.

Dziękuję Paniom: Dagmarze Schmidt z Biblioteki i Archiwum Naukowego Muzeum Tatrzańskiego im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, Iwonie Hojdzie z Sekcji Rękopisów Oddziału Zbiorów Specjalnych Biblioteki Jagiellońskiej, Paulinie Szymalak-Bugajskiej z Działu Sztuki Dawnej Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu, Agnieszce Kowalskiej-Lasek z Muzeum Narodowego w Kielcach, a także Panu Andrzejowi Stanisławowi Kowalczykowi z Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie za okazaną w trakcie przygotowywania rozprawy pomoc korespondencyjną w interesujących mnie kwestiach dotyczących życiorysu Karola Potkańskiego.

Za pomoc w trakcie poszukiwania śladów krakowskiego historyka dziękuję nadto pracownikom Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Biblioteki PAU i PAN w Krakowie oraz Biblioteki Jagiellońskiej.

Wreszcie, *last but non least*, chciałbym wyrazić swoją wdzięczność za troskę i wsparcie, za niegasnące zainteresowanie pisarskim trudem najbliższym, przede wszystkim moim Dziadkom – Krystynie i Kazimierzowi Brzezińskim, których pamięci rozprawę niniejszą pragnę poświęcić.

Wszelkie uchybienia, niedoskonałości, niedostatki pracy o życiu i twórczości Karola Potkańskiego obciążają naturalnie jedynie jej autora.

ROZDZIAŁ I

KAROL POTKAŃSKI NA TLE EPOKI

– PRÓBA BIOGRAFII INTELEKTUALNEJ

Karol Potkański – zarys biografii

Karol (właściwie: Jan Nepomucen Karol) Potkański przyszedł na świat w Prędocinku¹ pod Radomiem 16 kwietnia 1861 r. w rodzinie Edwarda, właściciela Jeżowej Woli, i Anieli z Malczewskich². Ród Potkańskich, pieczętujący się herbem Brochwicz, zaliczał się do średniozamożnego ziemiaństwa, którego przedstawiciele na przestrzeni wieków piastowali w głównej mierze powiatowe urzędy ziemskie³.

¹ Majątek w Prędocinku stanowił własność rodziny Bukowieckich herbu Ogończyk, z której wywodziła się babka Karola Potkańskiego po kądzieli – Karolina Bukowiecka. Janusz Iwaszkiewicz w wykazie dóbr skonfiskowanych po powstaniu 1831 roku, leżących w ówczesnym województwie płockim, przy dobrach prędocińskich wymieniał nazwisko niejakiego Bukowieckiego. Zob. J. Iwaszkiewicz, *Wykaz dóbr ziemskich skonfiskowanych przez rządy zaborcze w latach 1773–1867* (reprint), Warszawa 2013, s. 34. Poprzez rodzinę Bukowieckich łączyły Potkańskiego więzy krwi i powinowactwa z rodzinami Kochanowskich, Wężyków czy Kietlińskich. Kreśląc biografię krakowskiego historyka, opierałem się w dalszej części i, siłą rzeczy, powtarzałem miejscami ustalenia zawarte w dwu podstawowych opracowaniach poświęconych Potkańskiemu, pióra Franciszka Bujaka i Henryka Barycza. Chciałbym również zaznaczyć, że pewne wątki biograficzne zaledwie naszkicowałem, próbując podążać niejako „bocznymi” ścieżkami. Zabieg ten podyktowany był chęcią uniknięcia wyłącznie roli „kopisty” w stosunku do tekstów obu wcześniej wymienionych autorów.

² M. D. Kowalski, *Karol Potkański (1861–1907)*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Historycznego*, J. Dybiec (red.), Kraków 2000, s. 140. Edward Potkański jako właściciel dworu w Jeżowej Woli pojawił się na kartach opowiadania Pawła Klimczuka *Pierwszy płomień*, gdzie losy protagonisty utworu – Narcyza Figietiego poznajemy na tle wydarzeń związanych z powstaniem styczniowym. Opowiadanie to ogłoszone zostało drukiem na łamach „Ziemi Radomskiej” w numerze z 24 stycznia 1933 r. Tytułem interesującego drobiazgu dopowiedzmy, że od roku 1994 historyk patronuje jednej z ulic w Radomiu.

³ Kasper Niesiecki w VII tomie swojego *Herbarza* wymieniał m.in. Podkańskich (nazwisko późniejszego historyka zapisywane było w formie Potkański, tak też podpisywał się sam bohater niniejszej pracy): Seweryna, sędziego grodzkiego radomskiego, Jana,